



KRÓTKOFALOWIEC

POLSKI

ISSN 1230-9990

nr 3/2015 602

Polski Związek Krótkofalowców jest wiodącą organizacją, skupiającą osoby zainteresowane różnymi formami łączności radiowej i wykorzystaniem ich dla rozwoju własnego i dobra społecznego. PZK dba o rozwój służby radioamatorskiej i radioamatorskiej satelitarnej w Polsce. PZK jest reprezentantem osób zainteresowanych technikami radiowymi wobec instytucji państwowych i organizacji społecznych, krajowych i zagranicznych.

„Krótkofalowiec Polski” – organ prasowy ZG PZK od 1928 roku
Wydawca: ZG PZK
Druk: Wydawnictwo AVT Warszawa Polski Związek Krótkofalowców

Redakcja:
Remigiusz Neumann SQ7AN, sq7an@pzk.org.pl
Janusz Paterak SQ3PJQ, sq3pj@pzk.org.pl,

Sekretariat ZG PZK:
ul. Modrzewiowa 25, 85-635 Bydgoszcz
adres do korespondencji: skr. poczt. 54,
85-613 Bydgoszcz 13
e-mail: hqpk@pzk.org.pl, www.pzk.org.pl
Konto bankowe: 33 1440 1215 0000 0000 0195 0797

Centralne Biuro QSL – adres jw.

Prezydium ZG PZK:

- Jerzy Jakubowski SP7CBG – Prezes PZK, sp7cbg@pzk.org.pl
- Piotr Skrzypczak SP2JMR – wiceprezes PZK, sp2jmr@pzk.org.pl
- Jan Dąbrowski SP2JLR – wiceprezes PZK, sp2jlr@pzk.org.pl
- Tadeusz Pamięta SP9HQJ – sekretarz PZK, funkcja – sekretarz generalny, sp9hqj@poczta.fm
- Bogdan Machowiak SP3IQ – skarbnik PZK, zastępca Prezesa ds. finansowych, sp3iq@pzk.org.pl
- Zbigniew Madrzyński SP2JNK – członek Prezydium, zastępca Prezesa ds. sportowych, sp2jnk@interia.pl
- Jerzy Gomoliszewski SP3SLU – członek Prezydium, zastępca Prezesa ds. młodzieży i szkolenia, sp3slu@wp.pl

Główna Komisja Rewizyjna:

- Henryk Jegła SP9FHZ – przewodniczący GKR, sp9fhz@gmail.com
- Marcin Skóra SQ2BXI – wiceprzewodniczący GKR, bxi@interia.pl
- Mirosław Rażny SP4MPG – sekretarz GKR, sp4mpg@wp.pl
- Przemysław Kurpisz SP3SLO – członek GKR, sp3slo@konin.lm.pl
- Zdzisław Sieradzi SP1II – członek GKR, sp1ii@wp.pl

Inne funkcje przy ZG PZK:

- Konsultant-koordynator przemienników analogowych i cyfrowych PZK: Andrzej Hyjek SP3IYM, handrzej@gmail.com
- Konsultant-koordynator węzłów APRS PZK: Tomasz Pyda SP8NCG, sp8ncg@wp.pl

Award Manager PZK:

Joanna Karwowska SQ2LIC, sq2lic@interia.pl

ARDF Manager:

Krzysztof Jaroszewicz SQ5ICY, krzysztof.jaroszewicz@gazeta.pl

IARU-MS Manager:

Jan Szostak SP9BRP, sp9brp@wp.pl

Contest Manager:

Kazimierz Drzewiecki SP2FAX, sp2fax@wp.pl

Manager-Koordynator ds. Łączności Kryzysowej PZK (EmCom Manager):

Rafał Wolanowski SQ6IYR, sq6iyr@o2.pl
z-ca Hubert Anysz SP5SRE,

VHF Manager:

Piotr Szotkowski SP5QAT, pkul@pzk.org.pl

QTH Manager:

Grzegorz Krakowiak SP1THJ, sp1thj@mierzyn.eu

Packet Radio Manager:

Marek Kuliński SP3AMO, sp3amo@pzk.org.pl

Manager OH PZK:

Andrzej Wawrzynkiewicz SP3TYC, sp3tyc@pzk.org.pl

KF Manager PZK:

Marek Kuliński SP3AMO, sp3amo@pzk.org.pl

Oficer Łącznikowy IARU-PZK:

Paweł Zakrzewski SP7TEV, sp7tev@wp.pl

Administrator portalu i systemów informatycznych PZK:

Zygmunt Szumski SP5ELA, e-mail: admin@pzk.org.pl

ARRIS Kontakt Koordynator:

Krzysztof Górski SQ2KL,

Redakcja Radiowego Biuletynu Informacyjnego PZK:

Jerzy Tadeusz Kucharski SP5BLD, ul. Sułkowskiego 21, 05-825 Grodzisk Mazowiecki, Skype: sp5blb

Od listopada 2007 zmiany częstotliwości nadawania: niedziela godz. 10.30 na QRG 3700 kHz lub 7090 kHz ± QRM. Program TV o krótkofalowcach „Krótkofalowy Bis”, www.videoespres.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania nadesłanych tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Zastrzega sobie prawo do niepublikowania reklam, które mogą być kontrowersyjne lub naruszać prawa osób trzecich, w tym czytelników.

Od Redakcji

Za oknem już prawie wiosna, i to kolejna. Niedługo czas przeglądu i przygotowania anten do sezonu letniego. A tutaj ukazuje się kolejny numer KP i odrywa nas od tego wszystkiego. Przynajmniej jest jakaś miła odmiana od pracy i można się zrelaksować przy dobrych tekstach.

Zapraszam do przeczytania – a właściwie – nie tylko przeczytania le i zapamiętania, wręcz zapisania sobie nadchodzących wydarzeń, które opisujemy na łamach tego numeru „Krótkofalowca Polskiego”. Dodatkowo prezentujemy Certyfikat On The Air oraz Sygnał z sondy kosmicznej. Zachęcamy do zdobycia dyplomu oraz opisujemy, co dzieło się u podnóża Biskupiej Góry. Dowiadujemy się, o czym debatowano na posiedzeniu prezydium Zarządu głównego PZK. Zapraszam do zaznajomienia się z tekstami.



Vy 73! Remi SQ7AN

TOP UKF z kosmosu.

Z dumą informujemy, że 9 grudnia 2014 roku, o godzinie 21:50:23 UTC odebraliśmy sygnały z sondy kosmicznej ARTSAT 2/DESPATCH znajdującej się w odległości 2 715 228 km. Według stanu na dzień 10.12.2014 jest rekordowa odległość na jaką ktokolwiek na Ziemi odbierał sygnał radiowy z tej sondy kosmicznej.

Sonda została wyniesiona w kosmos 3.12.2014 wraz z misją Hayabusa 2 i porusza się po orbicie eliptycznej w płaszczyźnie zbliżonej do równika, oddalając się od Ziemi z prędkością ponad 17500 km/h.

Od początku misji sygnały radiowe odbieraliśmy każdej nocy, a od kilku dni byliśmy jedyną stacją naziemną odbierającą sondę ARTSAT 2/DESPATCH w stopniu wystarczającym do detekcji jej sygnałów.

Moc nadajnika określona została przez twórców na poziomie 7W, jednak prawdopodobnie niedopasowanie anteny oraz stosunkowo słaby jej zysk wskazują na to, że efektywnie wypromieniowany sygnał był słabszy. Poziom sygnału w trakcie nasłuchów był porównywalny z poziomem sygnałów z równoległej lecącej sondy Shin-En2, która dysponowała mocą zaledwie 0,8W. Miło jest nam także potwierdzić, że sygnał z sondy Shin-En2 odbieraliśmy z odległości 1,893,762 km.

Ostatnie odebrane przez nas sygnały z ARTSAT 2/DESPATCH były bardzo słabe, choć wyraźnie rysowały się na waterfallu programu monitorującego. Chcąc uniknąć błędnej interpretacji, zwróciliśmy się z prośbą o potwierdzenie bezpośrednio do twórców projektu Tama Art University i The University of Tokyo. Przekazane przez nas dane zostały przeanalizowane, porównane ze wzorcem i w efekcie pomyślnie zwery-

fikowane – otrzymaliśmy potwierdzenie wraz z podziękowaniami.

Ważnym rezultatem nasłuchów są gabajty danych, które zostały przekazane do dalszej obróbki operatorom obu sond kosmicznych.

Rezultat ten osiągnęliśmy dzięki uprzejmości instytutu PIAP [www.piap.pl], który umożliwił nam dostęp do anteny parabolicznej 4,5m, zaangażowaniu pracowników PIAP, wsparciu kolegów radioamatorów i oczywiście wyrozumiałości rodzin.

W projekcie monitorowania sygnałów radiowych z sond kosmicznych ARTSAT 2: DESPATCH oraz Shin-En2 prócz anteny parabolicznej wykorzystany został radioamatorski sprzęt radiowy (konstrukcje kupne i własne), specjalnie zbudowany na tą okazję oświetlacz zamocowany w ognisku anteny, dedykowane oprogramowanie. Przygotowania do zestawienia naziemnej stacji nasłuchowej zajęły prawie dwa tygodnie, włączając w to godziny spędzone na dachu przy ujemnej temperaturze.

Operatorami stacji nasłuchowej przez wszystkie dni byli: Piotr SP5MG, Piotr SP5ULN, Łukasz SQ5RWU oraz Michał SQ5KTM. Nasza ekipa: wsparcie techniczne: SQ7GMO, SQ5DRC, kilkoosobowy zespół Instytutu PIAP, goście zaproszeni na stację: SP5XMU, SQ5NWI, SQ5AAG i kilka osób „cywilnych”

W uzgodnieniu z zastępcą prezesa ds. sportowych Zbigniewem SP2JNK, sugerujemy przyznanie czterem osobom wyróżnień w postaci grawertonów za osiągnięcia UKF – 2014. SP5MG – Piotr, SP5ULN – Piotr, SQ5RWU – Łukasz, SQ5KTM – Michał

Na II Sympozjum w Gajowie planowany jest wykład na ten temat i mamy już potwierdzony udział 3 uczestników tego programu: SP5MG, SQ5RWU, SQ5KTM.

Staszek SP6MLK



Certyfikat ON THE AIR

Z okazji obchodów 85 rocznicy założenia Polskiego Związku Krótkofalowców (PZK) i 30 lat istnienia Polskiego Klubu Radiowideografii (PK RVG) wspólnie z Fundacją Copernicus Project i Amateur Radio on the International Space Station (ARISS) organizujemy akcję promującą krótkofalarstwo i radioamatorstwo.

Cel akcji:

- Zaproszenie nowych adeptów do pracy na pasmach radioamatorskich.
- Uświadamianie społeczeństwu, a zwłaszcza dzieciom, młodzieży i ich rodzinom o istnieniu krótkofalarstwa i jego możliwościach, które mogą się stać ich nową pasją.
- Aktywacja klubów radioamatorskich i realizowanie przez nich polityki edukacyjnej wśród młodych pokoleń i ich rodziców.

Wymienione cele mają być realizowane poprzez organizowanie zajęć dla dzieci i młodzieży oraz wprowadzenie specjalnego Certyfikatu „ON THE AIR”. Certyfikat powinien być wręczany przez organizatora zajęć każdemu operatorowi, który przeprowadził co najmniej jedną pełną dwustronną łączność w paśmie radioamatorskim w 2015 roku i w następnych latach. Certyfikat dodatkowo zawiera informacje przybliżające odbiorcy wiedzę o Amatorskiej Służbie Radiokomunikacyjnej i wybranych Organizacjach radioamatorskich.

Certyfikat przeznaczony do wydrukowania i do wypisania jest dostępny bez żadnych opłat pod adresami: <http://ariss.pzk.org.pl> lub <https://pzk.org.pl>

Piotr SP2JMR, Stawek SQ300K, Armand SP3QFE

czy płakać, nie wiadomo. Tu gorący piasek, morze i słońce a tam... Zrobiło mi się zimno, brrrr. To przecież moi koledzy, ale im się dostało. W zawodach jednak wystartowali, bo tak twardych zawodników w innych klubach nie ma. Przez z górą trzydzieści lat już się po różnych górkach i górach poniewieramy to i zaprawieni jesteśmy jak mało kto i żadne trudności nam niestraszne.

Zaraz po moim powrocie kolejny wyjazd na Kopę, bo nasz czeski przyjaciel Mirek z uporem godnym najwyższego podziwu dalej buduje schronisko na szczycie góry i trzeba mu pomóc przy zalewaniu kolejnego stropu. Który to już raz tam jedziemy pomagać, nie wiadomo, bo nikt nie liczy, ale to taka nasza zapłata za pomoc przy budowie masztu i domku dla krótkofalowców. Jak zwykle jest wesoło i robota aż pali się w rękach, o 14.00 jesteśmy zmęczeni, ale szczęśliwi, bo koniec pracy i można skosztować czeskiego piwa, które na Kopie smakuje znakomicie. Dzięki Mirkowi wjechały też na górę dwa grube, okazjnie zakupione przez nas materace i teraz w naszym domku wygody jak w hotelu z gwiazdkami. Śpi się znakomicie, każdy może sprawdzić!

Żeby nie nadwyręzać naszych domowych budżetów, lipcowe zawody postanawiamy spędzić na Łosiowej Górze, bo bliżej i łatwiej. Mamy mnóstwo anten, bo wyspecjalizowany w produkcji Andrzej SP9EKF ciągle przywozi coś nowego. Dopisuje pogoda, która, jak wiemy, robi ciągle jakieś psikusy i atmosfera jest nadzwyczajna, aż się chce pracować. Odwiedzili nas też nasi przyjaciele z SP7KED i nocnym rozmowom nie było końca. Definitywnie sprawdzony został też nowy klubowy agregat Honda który sprawował się znakomicie i na dodatek nie za wiele palił. We wrześniu też tu przyjedziemy, bo żelaznego zawodnika z Włoch i nasz odx, IK5ZWU/6 robimy tu bez problemu, a na Kopie różnie to bywało.

W tym roku czas płynie wyjątkowo szybko i kolejny wyjazd na Kopę, bo to już sierpień i tradycyjne spotkanie krótkofalowców na szczycie góry, w którym swoją obecność zapowiada Piotr SP2JMR. Zgodnie z obietnicą Piotr zjawia w naszych stronach w piątek rano i postanawiamy to odpowiednio wykorzystać, odwiedzając wójta gminy Rudniki celem omówienia spraw organizacyjnych ŁOŚ-a, zakupu nowej działki na nasze potrzeby itd. Wszystko załatwione pozytywnie, bo zdolności negocjacyjne SP2JMR są znane daleko i szeroko. Zaraz po powrocie z Rudnik pakujemy mój samochód i ruszamy w góry od czeskiej strony, gdzie docieramy, jak już jest głucho i ciemno. Nic to, przecież mamy latarki i musimy dać radę. Po krótkim marszu, dowiadujemy się przez radio, że Mirek – dowiedziawszy się, kto idzie – siadł w swojego terenowca i już po nas jedzie. Powitanie na górze bardzo uroczyste, a po godzinie niespodzianka i ogromne zaskoczenie, bo od polskiej strony dociera pieśzo, zmęczony, ale szczęśliwy Paweł SP7NJR, który przyjechał prosto z Rzeszowa, a na którego cześć rozlegają się brawa bo wejście o tej porze trwa ok. 3-4 godziny i wcale

nie jest takie łatwe. Pada też chyba rekord w szybkości picia piwa, bo w czasie, kiedy ja jedno, to Paweł cztery, tyle wypocił w drodze pod górę. Tak to już jest z naszą Kopą, kto raz tu zawita, to później nie może się bez niej obyć i każda okazja jest dobra, żeby tu przyjechać. Rano prosto z Łodzi, dociera też Kuba SQ7OVV, tym razem na motorze bo podobno żona zabrała mu samochód. Wszyscy uczestnicy zjazdu podziwiali jego hamak z daszkiem, który Kuba rozwiesił blisko obozowiska, a ja nawet go wypróbowałem, żeby co nieco odpocząć. Zapewne dzięki wspaniałej pogodzie przyjechała rekordowa liczba uczestników, niektórzy z odległych zakątków OK i DL, a na pamiątkę wszyscy otrzymali okolicznościowe breloczki z logo PZK bo jak inaczej. W niedzielę zeszedliśmy z góry dość wcześniej bo Piotr JMR jeszcze tego dnia chciał dojechać do Bydgoszczy i to nas uratowało. Pozostałych uczestników złapało w drodze oberwanie chmury i nie dosyć że zmokli to na rondo w Prudniku wcale nie dało się wjechać, wszystko pływało. Ale przecież powszechnie wiadomo, że nas kochają przygody.

Mijają dwa tygodnie i znów zbieramy się do drogi, bo przecież Zieleniec i zjazd mikrofalowy. Trochę to od nas daleko, bo ponad dwieście kilometrów, ale i tam nie może nas zabraknąć, w sumie na miejscu doliczyliśmy się 10 osób wyróżniających się jednakowymi koszulkami i stanowiącymi zgraną drużynę SP9KDA. Mimo nie najlepszej pogody, ciągnie nas w góry i po wysłuchaniu ciekawych prelekcji, obejrzeniu kilku mikrofalowych konstrukcji siadamy do wyciągu i za chwilę jesteśmy na najbliższej górze, której szczyt trzeba jednak zdobywać pieszo. Odwiedzamy tam słynną Masarykową Chatę, gdzie jak się okazało przewidujący czescy gospodarze napalili w centralnym i dzięki temu mają mnóstwo gości, bo każdy chce wyschnąć i odpocząć zamawiając przy tym to i tamto. My zajadamy się knedlikami i gulaszem z dzika, który zyskuje powszechne uznanie. Warto tu było wejść, bo smacznie, niedrogo, mają rum na rozgrzewkę i można zapłacić złotówkami. Kolejny raz potwierdziła się też pewna zależność: z chwilą kiedy nasz kolega SP9EKF zmienia buty na letnie ażurowe, zaczyna padać deszcz a natychmiast po rozbiciu jego malutkiego namiotu z nieba leci śnieg. Tak to już z nami jest, musi być wesoło i nie jest ważne, z czego czy z kogo się śmiejemy.

Zgodnie z zapowiedzią, wrześniowe zawody z Łosiowej Górki i niektórzy bawkują tam już od czwartku. Generalnie jednak praca zawrzała w piątek i mamy tyle anten, że niektórych wcale nie rozstawiamy. Znakomicie zaplanowane dopasowanie i łączenie zespołów anten w wykonaniu SP6MQO powoduje, że wołamy równocześnie na kilku antenach w różnych kierunkach i efekt jest od razu widoczny, rekordowa liczba QSO i punktów. Pogoda jest znakomita i obok w cieniu brzoźowego lasku koledzy z SP7KED rozwieszają antenę na KF, żeby wystartować w jakimś



BISKUPIA KOPA I INNE GÓRKI 2014

Ubiegłoroczna przygoda z Kopą zaczęła się dla mnie nieco później niż zwykle, bo w pierwszy weekend maja przebywałem wraz z rodziną na greckiej wyspie Korfu na Morzu Śródziemnym. Leżąc na plaży, oglądając wspaniałe widoki na skały wynurające się z morza usłyszałem sygnał telefonu. Dostałem mms-a i... znajomy widok... Na namiotach rozstawionych przez klubowiczów SP9KDA na szczycie Biskupiej Kopy zalega gruba warstwa śniegu, śmiać się



myśleć o tradycyjnym w naszym klubie Spotkaniu Noworocznym. Po kilku naradach i dyskusjach postanawiamy, że zbierzemy się w Lasowicach u księdza Andrzeja SP6HZV, bo miejsca tam dużo i gościć możemy kogo dusza zapragnie. Termin ustalono na 3 stycznia, a więc to już w nowym roku, wypada kończyć tegoroczne przygody i z nadzieją patrzeć co będzie dalej. Mam nadzieję na kontynuację, bo tak zgrana ekipa to rzadkość, a wieloletnia przyjaźń zorganizowanej grupy przynosi tylko pozytywne efekty. Wszystkim klubowiczom zaangażowanym w klubową działalność serdecznie za to dziękuję i mam nadzieję na dalszy rozwój oleskiego krótkofalarstwa.

P.S. Niema tu nic o organizacji Łosia, ale ogrom przygotowań i ranga tej imprezy powodują, że jest to temat na osobne wspomnienia, które może ktoś kiedyś zamieści.

Marek SP9UO

85 lat PZK, oraz 90-lecie IARU

Akcja dyplomowa z okazji dwóch rocznic spotkała się z ogromnym zainteresowaniem. Najlepszym dowodem jest ilość zgłoszeń oraz wydanych dotychczas dyplomów. Do dnia 31 stycznia br. zgłoszeń napłynęło prawie 500, z czego wydrukowanych jest już ponad 400 dyplomów. Stacje okolicznościowe przeprowadziły ponad 45000 QSO's. Zainteresowanym zaliczeniem łączności podpowiadam, że największa aktywność stacji okolicznościowych skupia się wokół weekendów.

Do usłyszenia.

Piotr SP2JMR kierownik stacji SP8SPZK, Award manager dyplomu jubileuszowego



Po posiedzeniu prezydium ZG PZK 7.02.2015 r.

Pierwsze w tym roku posiedzenie prezydium odbyło się jak większość w pomieszczeniach sekretariatu ZG PZK w Bydgoszczy. Obecny był cały skład prezydium oraz Zdzisław Sieradzki SP1II reprezentujący Główną Komisję Rewizyjną.

1. Finanse PZK

Prezydium omówiło wykonanie budżetu za rok 2014, jednakże pełna jego ocena była niemożliwa z powodu braku doku-

konkursie. My za to mamy tylu korespondentów, że nie ma czasu, żeby się dowiedzieć, co to za konkurs i ile w nim zrobili. W sobotnie popołudnie na naszej górze robi się ciasno od samochodów, namiotów a i rowerzystów nie brakuje, całe szczęście że wójt gminy obiecał dokupić sąsiednią działkę, mamy nadzieję, że słowa dotrzyma.

Warto by trochę odpocząć po tych wozach, ale gdzie tam... Trzeba się zbierać do drogi, bo kolejny raz o pomoc prosi czeski budowniczy schroniska i już w piątek wieczorem, żeby rano zaczynać skoro świt, ekipa SP6MRC, SQ6KMK, SP6MQO, SP9LJE, SP9UO melduje się na szczycie naszej Kopy. Nawet przez chwilę nie przypuszczamy co nas czeka... Dopiero po zejściu do głębokiego wyrobiska dociera do nas, że trzeba kuć skałę, ładować urobek do wielkiej szufli i dźwigiem wyciągać to do góry. Kilof, topata i szpadel to narzędzia, których prawie nie wypuszczamy z rąk i już około południa marzymy, żeby nadeszła jakaś pomoc, bo my mamy serdecznie dość. Pomoc faktycznie nadeszła, bo dotarł zawsze chętny i uczynny Jurek SP6LHT, który bez ociągania zszedł na dół i został tam już do wieczora. Po kilku dniach od powrotu dowiadujemy się że Janusz SP9LJE policzył ile to urobku wyciągnęliśmy z dołu i wyszło że 52 tony. Różnym krytykantom piszącym na forach proponujemy tą robotę i gwarantujemy, że zanim usiądą do klawiatury żeby skrytykować wszystko i wszystkich, zaczną myśleć i to pozytywnie, a stukanie w klawiaturę wcale nie będzie takie przyjemne, bo ręce bolą, palce sztywne... My wcale nie musimy tego wszystkiego robić, ale Mirek bardzo nam pomógł przy budowie domku i masztu, więc tym sposobem trochę się rewanżujemy. Po kilku dniach ból w plecach ustaje i można myśleć nad wyjazdem na Słowację, bo nie było nas tam już dwa lata, a to przecież Tatry 2014 – ciekawy zjazd w eleganckich warunkach, na którym spotykamy naszych przyjaciół z pasm UKF i nie tylko.

Jako się rzekło, w piątek rano 21.11.14 r. delegacja SP9KDA rusza w kierunku OM i pod wieczór jesteśmy w Popradzie, gdzie w hotelu „Satel” obiecali nas gościć do niedzieli. Od wejścia spotykamy starych znajomych i tych z eteru, i tych z poprzednich zjazdów a także z Łosia/lmi OM8KD/. Zaraz na wstępie duże zaskoczenie, bo szefostwo firmy Anico/Joe HA0LC/proponuje nam sprzedaż eleganckiego przemiennika produkcji Yaesu po bardzo preferencyjnej cenie, jak zaznaczają, tylko dla SP9KDA. Musimy policzyć klubową kasę i sprawę poważnie przemyśleć. Mamy też zapewnienie, że stoisko węgierskiej firmy pojawi się na naszej majowej imprezie i już proszą o miejsce i namiot. Mamy wydrukowane przez SQ9WRT eleganckie zaproszenia na przyszłorocznego Łosia i wręczamy je komu się da zaczynając od prezesa Słowackiego Związku Krótkofalowców, ale też firmom, które się tu prezentują, zobaczymy jaki będzie efekt.

Żeby uzupełnić siły przed tradycyjnym balem krótkofalowców w sobotnie popołudnie udajemy się do pobliskiego Aquaparku gdzie jest tyle różnych basenów, że można zabłądzić. Dobrze że nasz przewodnik SP6MQO jest tu stałym bywalcem, więc kąpiemy się w tych najciekawszych i najcieplejszych. Po powrocie jest już tylko czas na kolację, garnitury i bal do rana. Od naszego eterowego przyjaciela Jardy OK2YZ z klubu OK2KJU (znajomi z zawodów UKF) otrzymujemy karton przerowskiego piwa, a my rewanżujemy się polską żubrówką i sokiem jabłkowym. Tym sposobem doskonałe stosunki są dalej utrwalane przy stole i bufecie, a kontynuacja ma być podczas Łosia, bo jak zapowiedzieli, przyjadą na pewno. Po powrocie zastajemy duże zmiany w klubowych pomieszczeniach bo Andrzej SP9EKF i jego żona Jola nie marnowali czasu i całość jest odremontowana, pomalowana i mamy nowe półki na puchary więc zawodnicy na start.

Zepsuła się pogoda, ciągle wieje i pada, znaczy to, że mamy późną jesień i trzeba

mentów finansowych z kilku oddziałów terenowych PZK.

Podczas posiedzenia zapoznano się z propozycją budżetu na rok 2015. Omówiono i wstępnie zweryfikowano wnioski dot. dofinansowań zgłoszone w roku 2014 na 2015 rok. Projekt budżetu na 2015r zostanie przedstawiony Zarządowi Głównemu PZK w statutowym terminie przed posiedzeniem ZG PZK.

Prezydium wnioskuję konieczność uzupełnienia zasad rachunkowości PZK o punkt dotyczący wysokości pogotowia kasowego w sekretariacie ZG PZK oraz w oddziałach terenowych PZK, które nie może przekraczać 500 zł

Prezydium podjęło uchwałę określającą wysokość zwrotu poniesionych kosztów z tytułu wyjazdów służbowych samochodami prywatnymi do 0,8 kwoty naliczanej wg akt stawek Ministerstwa Finansów.

2. Sprawy współpracy z MON

Wiceprezes PZK Piotr Skrzypczak SP2JMR referował pozostałym członkom prezydium przebieg ostatnich dwóch narad (w MON oraz w BBN) dotyczących roli organizacji pozarządowych w umacnianiu odporności państwa na różnego rodzaju zagrożenia. Prezydium podkreśla, że zgodnie ze Statu-

tem PZK jesteśmy organizacją proobronną, a nie paramilitarną. Stąd nasza rola polegać będzie głównie na kształtowaniu postaw proobronnych zarówno wśród naszych członków, jak i wśród szkolącej się młodzieży oraz na szkoleniu m.in. w ramach Narodowych Sił Rezerwy w zakresie przygotowania sprzętu oraz prowadzenia łączności w stanach pokoju, kryzysu oraz wojny. Realizacja zadań odbywać się powinna poprzez realizację zadań zleconych.

3. Odznaczenia

Prezydium Postanawia podać do wiadomości o zamiarze odznaczenia Złotą Odznaką Honorową PZK nast. Kolegów:

- Henryka Jankowskiego SP3AAI na wniosek Poznańskiego OT PZK
- Janusza Kwapisiewicza SP2RS na wniosek Pomorskiego OT PZK

Prezydium postanawia odznaczyć „Medalem im. Braci Odyńców za Zasługi dla Rozwoju Krótkofalarstwa”

- a) Pana Janusza Krechowicza, Dyrektora Delegatury UKE w Kielcach
- b) Pana Czesława Gruszewskiego zastępcę prezydenta m. Kielc
- c) Pana Jacka Wojtasa, podkarpackiego kuratora oświaty w Rzeszowie

4. Sprawy sportowe.

Prezydium zapoznało się ze stanem przygotowań do Mistrzostw Młodzieżowych ARDF R1 IARU, które odbędą się w okolicach Zamościa w czerwcu 2015 r. Omówiono problematykę udziału naszych zawodników w Mistrzostwach Świata w Szybkiej Telegrafii (HST) oraz w Mistrzostwach R1 IARU w Amatorskiej Radiolokacji Sportowej (ARDF).

Prezydium ZG PZK uchwałą z dnia 7.02.2015 r. zarekomendowało na funkcję Sędziów Międzynarodowych ARDF Krzysztofa Jaroszewicza SQ5ICY i Tomasza Deptulskiego SP2RIP.

5. Pozostwałe

Ponadto prezydium ZG PZK przedyskutowało kilka najważniejszych spraw wniesionych przez jego członków w tym przyjęło jako obowiązującą znowelizowaną instrukcję o nazwie: Regulamin użytkownika „Subdomen PZK i serwerów wirtualnych” dla oddziałów terenowych PZK. Powinno to znacznie usprawnić administrowanie zasobami informatycznymi PZK.

Piotr SP2JMR

SILENT KEYS

Zdzisław SP6LB s.k.

W dniu 3 lutego 2015 r., w wieku 85 lat, po długiej chorobie, odszedł od nas mgr inż. Zdzisław Bienkowski SP6LB – wychowawca pokoleń krótkofalowców, autor książek, artykułów, konstrukcji radioamatorskich, wieloletni członek ZG PZK, Prezes PK UKF, Prezes SOT nr 13 PZK.

Życiorys Zdzisława jest zapisem powojennej historii krótkofalarstwa polskiego. Jako człowiek obdarzony wielkim charyzmatem, silnym charakterem, niezwykłą twórczością i pracowitością wywarł silny wpływ na dzieje ostatnich ponad 60 lat radioamatorstwa polskiego, a także światowego. Początki Jego działalności krótkofalarskiej sięgają lat 40. XX wieku, kiedy to stał się aktywnym członkiem PZK Oddziału Łódzkiego, współtworzył Klub Krótkofalowców przy Politechnice Łódzkiej. Licencję nadawczą o znaku SP7LB otrzymał w 1952, a od przeniesienia się w 1959 r. na Dolny Śląsk pracował aktywnie pod znakiem SP6LB. Uczestniczył, jako delegat w zjazdach PZK w roku 1950 i zjeździe reaktywującym PZK w roku 1956. Był delegatem na zjazdach PZK w latach 1958–2005. Należał do grona członków założycieli Polskiego Klubu UKF, którego był wieloletnim bardzo aktywnym prezesem. W roku 1978 zaprojektował i wdrożył do masowej produkcji antenę Yagi, znaną jako „antena SP6LB”. W tym samym roku wydał książkę „Amatorskie anteny KF i UKF”. W 10 lat później ukazała się Jego druga książka „Poradnik UKF-owca”. Książki te oraz „Antena SP6LB” pozwoli-



ły setkom krótkofalowców uaktywnić się na pasmach UKF. Przez wiele lat publikował artykuły techniczne, tłumaczenia artykułów w czasopiśmie krótkofalarskich „Krótkofalowiec Polski”, „Radioelektronik”, do prawie ostatnich dni w „Świat Radio”. Był aktywnym członkiem SPDXC, PKRVG. Rozwijał swoje zainteresowania jak też chętnie wspierając innych swoją wiedzą i doświadczeniem. Kompetencje Zdzisława sprawiły, że reprezentował PZK na Konferencjach I Regionu IARU w Warszawie, de Haan, Tel Aviv, Lillehammer, San Marino i Davos.

Na wniosek PZK w roku 1985 został odznaczony Krzyżem Kawalerskim. Działał aktywnie w środowisku, gdzie mieszkał. Przez wiele kadencji był prezesem Sudeckiego Oddziału PZK w Jeleniej Górze. Wyszkolił wielu młodych adeptów na wielu kursach krótkofalarskich, podczas zawodów UKF w terenie, spotkań lokalnych i regionalnych.

To tylko część Jego wielorakich dokonań. Przedstawienie całego krótkofalarskiego dorobku Zdzisława wymaga osobnego opracowania. Zdzisław odszedł do wieczności zaopatrzone sakramentami św. w kilka dni po swoich imieninach. Odszedł człowiek oddany sprawom krótkofalarstwa. Tak bardzo oddany, że zdecydował, aby na Jego nagrobku obok imienia i nazwiska został utrwalony znak SP6LB. Będzie nam brakowało Jego wiedzy, doświadczenia i zaangażowania w sprawy polskiego krótkofalarstwa.

Niech spoczywa w pokoju. Wyrazy współczucia dla Rodziny.

Prezydium ZG PZK

SP1JWY s.k.

Z głębokim żalem i smutkiem informujemy, że w poniedziałek 12 stycznia 2015 roku odszedł nagle do Krainy Wiecznych DX-ów Kolega Tadeusz Dzegalo SP1JWY. Znakomity konstruktor i jeden z prekursorów łączności cyfrowych na Pomorzu, administrator postomińskiego Echo-linka. Dobry Kolega, który chętnie dzielił się swym bogatym doświadczeniem. Pogrzeb odbył się 15.01.2015r.nastarym cmentarzu w Słupsku. Drogi Kolego i Przyjacielu, będzie nam Ciebie bardzo brakowało. Spoczywaj w spokoju. Adam SP1ZZ i koledzy

SP5XM s.k.

W dniu 1 lutego 2015 zmarł Jan Ładno SP5XM. Współautor bardzo popularnego podręcznika dla krótkofalowców, wydawanego w latach 60. i 70. ubiegłego wieku pod tytułem „Poradnik Radiooperatora Krótkofalowca”. Było to jedyne źródło wiedzy krótkofalarskiej w SP w tamtych czasach. Dzięki tej publikacji bardzo duża rzesza „zapaleńców” (także piszący te słowa ex SWL SP8-1127) zdobyła podstawy wiedzy krótkofalarskiej. Był członkiem SPDXC numer członkowski SPDXC: 26. Przed laty bardzo aktywny DX-man. Ostatnio mało aktywny na pasmach. Pogrzeb odbędzie się w Mińsku Mazowieckim w sobotę 7 lutego 2015 w Mińsku Mazowieckim, w Starym Kościele przy ul Warszawskiej/Kościelnej, o godzinie 14:00.

Informacje przekazali: jego brat Henryk Ładno SP5ALP oraz Tomek SP5UAF. Remek SQ7AN